

NAPEŁNIENIE DUCHEM PRAWDY

Duch Święty jest nazwany w Biblii Duchem Prawdy, o którym Jezus powiedział: *„Duch Prawdy wprowadzi was we wszelką prawdę. Nie będzie mówił sam z siebie, ale objawi wam, co ma nadejść i wprowadzi was we wszelką prawdę”* (J 16:13).

Ja chcę, aby całe moje życie było zgodne z prawdą, od stóp do głowy, bo właśnie na tym polega naśladowanie Jezusa, który powiedział: *„Ja jestem prawdą”*. Dzisiaj jest wielu kaznodziejów, którzy dla własnych korzyści posługują się dyplomacją podczas kazań, aby nie narazić się na problemy wynikające z mówienia niewygodnej prawdy. Jezus nigdy nie był dyplomatyczny i zawsze mówił prawdę jasno i wprost. Nie twierdzę, że był nieuprzejmy. My też powinniśmy być uprzejmi, ale Jezus nigdy nie używał dyplomacji dla własnych korzyści. W rozmowie z ludźmi zawsze trzeba być łaskawym i rozważnym w mówieniu prawdy, ale jeśli mówimy o sobie, to zawsze trzeba mówić prawdę, bo Duch Święty prowadzi do wszelkiej prawdy i ujawnia prawdę.

Pierwszym grzechem, który został osądzony w pierwszej społeczności chrześcijańskiej nie była chciwość, tylko nieuczciwość. W 5 rozdziale Dziejów Apostolskich jest opisana historia Ananiasza i Safiry, którzy widząc, że wielu ludzi sprzedaje swoje majątki i przynosi pieniądze Apostołom (Dz 4:34-35), też chcieli uchodzić za oddanych Bogu. Sprzedali więc swoją ziemię, ale nie przynieśli całej kwoty, jak pozostali. Przypuśćmy, że sprzedali ją za 10 000, ale przynieśli tylko 50% i 5000 zatrzymali dla siebie. Gdyby dzisiaj ktoś sprzedał swój majątek i 50% tej kwoty przeznaczył na potrzeby kościoła, to został by nazwany szczerym chrześcijaninem!

Ale Ananiasz nie stracił życia z powodu tego, że za mało dał, tylko dlatego, że kłamał. Zapewne stał w milczeniu w kolejce wraz z innymi ludźmi, którzy przynieśli swoje pieniądze i też je położył u stóp apostołów, ale gdy odchodził, to Bóg objawił jego kłamstwo Piotrowi, który rzekł: *„Ananiaszu, wróć tutaj”*. Parafrazując, w Dziejach Apostolskich 5:4 Piotr mówi: *„Czyż ta ziemia nie była twoją własnością. Nikt cię nie prosił, abys ją sprzedał. Bóg nie chce twoich pieniędzy, ani twojej ziemi. Gdy ją sprzedałeś, pieniądze nadal były twoje. Każdy daje ile chce. Nikt cię nie prosił, abys dał 50%, 10%, a nawet 1%, dlaczego więc dopuściłeś taką myśl do swojego serca? Nie okłamałeś ludzi, lecz Boga”*. Ananiasz mógł wtedy powiedzieć: *„Przecież ja nic nie mówiłem!”*, ale nic nie powiedział. Czy wiedziałeś, że można kłamać bez otwierania ust? Ananiasz położył pieniądze u stóp apostołów i odszedł nie otworzywszy nawet ust, ale kłamstwem było jego obłudne postępowanie, czyli udawanie.

W taki sam sposób można przyjść do zboru i udawać szczerego chrześcijanina, będąc kłamcą. Jeśli siedzisz w zborze z pobożnymi ludźmi i udajesz tak szczerego, jak oni, ale w sercu nie jesteś jednym z nich, to jesteś kłamcą nawet wtedy, gdy nie otwierasz ust. Możesz nawet śpiewać razem z nimi: *„Wszystko Tobie dziś oddaję. Chcę Cię Jezu kochać zawsze, w obecności Twojej żyć”*, będąc całkowitym kłamcą, bo nie wypowiadasz tego szczerze. Wielu chrześcijan bardziej okłamuje Boga w niedzielę, podczas śpiewania pieśni, niż w którykolwiek dzień tygodnia!

Jeżeli śpiewasz: „*Wszystko Tobie dziś oddaję*”, ale nie oddałeś Jezusowi wszystkiego, to jesteś kłamcą. Możesz nie słuchać, gdy kaznodzieja mówi prawdę, ale gdy ty coś mówisz, to wiesz czy to jest prawdą. Jeśli oddałeś Chrystusowi wszystko, to możesz tak mówić, ale jeśli nie oddałeś wszystkiego, to lepiej trzymaj język za zębami lub powiedz: „Panie, nie oddałem Ci wszystkiego, ale chcę oddać wszystko”. To jest bardziej uczciwe i wtedy nie ma znaczenia, czy to pasuje do melodii śpiewanej przez innych. Po prostu bądź uczciwy wobec Boga.

Czy wiesz jakie są konsekwencje kłamstwa? 2 List do Tesaloniczan 2:10 mówi o ludziach, którzy nie przyjęli miłości prawdy. Miłowanie prawdy, to coś więcej niż mówienie prawdy. Mówienie prawdy to jedno, ale miłowanie prawdy to wyższy poziom. Ten kto miłuje prawdę, zawsze mówi prawdę, aby nie było w nim żadnego kłamstwa. Jeśli nie miłujesz i nie przyjmujesz prawdy, aby wyzwolić się z każdego kłamstwa, to 2 List do Tesaloniczan 2:11 mówi, że wtedy Bóg ześle na ciebie ostry obłęd, w wyniku którego uwierzysz w kłamstwo. To jest jeden z najbardziej przerażających wersetów w Nowym Testamencie.

Drogi przyjacielu, jeśli nie miłujesz prawdy, to mogę cię zapewnić, że zwiedzie cię wszechmogący Bóg. Człowieka może zwieść szatan, cielesne pożądliwości i pragnienia własnego serca, ale jeśli zwiedzie cię wszechmogący Bóg, który jest jedyną ochroną przed zwiedzeniem, to nie będzie dla ciebie ratunku. 2 List do Tesaloniczan 2:11 mówi, że wtedy Bóg sprawi, iż uwierzysz w kłamstwo, że narodziłeś się na nowo i że zostałeś napełniony Duchem Świętym, chociaż tak nie jest. Dlaczego? Ponieważ nie umiłowałeś prawdy (bo nadal wolisz żyć w kłamstwie).

Czy wiesz, jaki grzech jest wymieniony w Biblii jako pierwszy? Pierwszym grzechem wymienionym w Biblii jest kłamstwo szatana, gdy powiedział do Ewy, że *na pewno nie umrze* (Rdz 3:4), jeśli zignoruje Boży zakaz. A jaki jest ostatni grzech wymieniony w Biblii? Jeśli zajrzysz do ostatniego rozdziału Księgi Objawienia, to zobaczysz, że kłamstwo jest także ostatnim grzechem, który jest wymieniony w Biblii. W Księdze Objawienia 22:15 napisano, że na zewnątrz świętego miasta pozostanie każdy, kto miłuje i czyni kłamstwo. Kłamstwo jest pierwszym i ostatnim grzechem wymienionym w Biblii, oraz pierwszym grzechem, który został osądzony we wczesnym kościele.

Ludzie, których zwiódł sam Bóg, to ci, którzy nie umiłowali prawdy, dlatego bardzo ważnym jest, aby poważnie traktować prawdę. „*Niech więc twoja mowa będzie: Tak - tak, nie - nie, bo wszystko co ponadto, jest od złego*” (Mt 5:37) - to cię uchroni przed zwiedzeniem.

Jezus powiedział: „*Ja Jestem drogą*”, ale powiedział też, że jest: „*Prawdą i życiem*” (J 14:6). Ludzie żyjący w Starym Przymierzu nie byli w stanie trwać w prawdzie. Dawid mówi w Psalmie 51:6 (w którym wyznaje swój grzech z Batszebą): „*Panie, wiem, że miłujesz tych, którzy skrywają prawdę na dnie swojej duszy. Zabiłem Goliata i pokonałem Filistynów, ale w sercu jestem obłudnikiem, bo zgrzeszyłem z Batszebą i próbowałem to ukryć, namawiając tego dnia jej męża, aby poszedł z nią do łóżka, a potem się go pozbyłem, aby ją poślubić. Panie, rozumiem, że pragniesz, aby prawda była obecna w najgłębszych zakamarkach mojego serca. Ale ja jej nie mam*”.

Prawda skrywana na dnie duszy jest jedną z najwartościowszych rzeczy, jakie dzisiaj można mieć dzięki Duchowi Świętemu, który czyni nas prawdomównymi do najgłębszych zakamarków naszego wnętrza, naszego życia i naszego serca.

Księga Objawienia 14:4 mówi o grupie zwycięzców na Górze Syjon, którzy zawsze podążają za Barankiem dokądkolwiek idzie. Jedną z cech tych ludzi jest to, że w ich ustach nie znaleziono kłamstwa (Obj 14:5). Psalm 58:3 mówi: „*Niegodziwi budzą odrazę już od łona matki. Błądzą, bo od urodzenia kłamią*” (BG, UBG, TNP). A tutaj widzimy ludzi całkowicie wolnych od kłamstwa, którzy stali się pełni prawdy jak Jezus, dlatego w ich wnętrzu nie znaleziono kłamstwa!

Chcę cię zachęcić, abyś oczyszczał się z każdego rodzaju kłamstwa nawet wtedy, gdy będziesz musiał zapłacić cenę za trwanie w prawdzie. Jeśli postanowisz wyeliminować ze swojego życia każde kłamstwo i zawsze będziesz stawiać po stronie prawdy, to twoje życie stanie się w stu procentach czyste przed Bogiem. Wtedy będziesz mógł oglądać Boga i nigdy nie dasz się zwieść żadnemu złudzeniu krążącemu wśród chrześcijan, bo poznasz prawdę, którą objawi ci sam Bóg, abyś nigdy nie dał się zwieść, odnośnie swojego stanu duchowego.

Zac Poonen

Being Filled with the Spirit of Truth / 18.01.2026